



KOMITET OCHRONY PRZYRODY POLSKIEJ AKADEMII NAUK
COMMITTEE FOR NATURE CONSERVATION, POLISH ACADEMY OF SCIENCES

Instytut Botaniki Polskiej Akademii Nauk

ul. Lubicz 46, 31-512 Kraków; Tel. (+48)(12)424-17-01, (+48)(12)421-97-69

e-mail: z.mirek@botany.pl & a.nikel@botany.pl

Kraków, 26.11.2015 r.

STANOWISKO KOMITETU OCHRONY PRZYRODY POLSKIEJ AKADEMII NAUK
W SPRAWIE ZAGROŻEŃ DLA NAUK ŚRODOWISKOWYCH

Szanowny Pan
Dr ANDRZEJ DUDA
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

W imieniu Komitetu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk pragnę wyrazić niepokój, z jakim śledzimy stopniowe obumieranie badań środowiska przyrodniczego, a badań ekologicznych w szczególności.

Zwracamy uwagę na ten niepokojący trend, pamiętając, że rozwijająca się dynamicznie po II. wojnie światowej ekologia, zaczęła w szerokim odbiorze społecznym funkcjonować od lat 70-tych ubiegłego stulecia nie tylko jako synonim ochrony przyrody, ale także jako synonim wszystkiego, co przyjazne życiu i środowisku życia. Jest to bez wątpienia najbardziej podstawowa nauka przyrodnicza, z której korzysta szeroko rozumiana ochrona przyrody i ochrona środowiska oraz wszystkie działy gospodarki i planowania przestrzennego, mające bezpośredni związek ze środowiskiem przyrodniczym czy przyrodniczo-kulturowym.

W dobie realizacji międzynarodowej Konwencji o Różnorodności Biologicznej oraz jej wieloaspektowych programów i strategii, nastawionych zarówno na bezpośrednią ochronę bioróżnorodności, jej środowiskowe uwarunkowania, jak i szeroko rozumianą edukację ekologiczną na wszystkich szczeblach, ekologia, jako kierunek badań, jest jedną z najważniejszych dziedzin nauki dla teraźniejszości i przyszłości gospodarki kraju. Przede wszystkim zaś jest ważna dla realizacji tego kierunku rozwoju cywilizacyjnego, który nazywamy rozwojem zrównoważonym – jako taki, jest on wpisany w naszą ustawę zasadniczą. Nie trzeba uświadamiać, że rozwój zrównoważony stanowi poważne wyzwanie tak dla nauki, jak i polityki wewnętrznej, nie mówiąc o zobowiązaniach międzynarodowych; wymaga także poważnego zaplecza badawczego. Warto podkreślić, że polska ekologia w okresie powojennym może się poszczycić ważnymi osiągnięciami naukowymi i rozwojem pewnych kierunków badawczych, które zaowocowały istotnym wkładem do nauki. Tym bardziej niepokoi niemal zupełne porzucenie badań ekologicznych, a w najlepszym razie ich marginalizacja w obrębie Polskiej Akademii Nauk, a także poza nią.

W obecnej sytuacji, brak centralnej placówki badawczej Polskiej Akademii Nauk, realizującej badania w obszarze szeroko rozumianej ekologii, jaką jest Instytut Ekologii PAN, wystawia blisko 40-milionowemu krajowi w

środku Europy jak najgorsze świadectwo, tym bardziej, że brak jest w naszych ośrodkach akademickich mocnych grup badawczych dedykowanych bez reszty ekologii. Jeśli trafiają się kilku (a zupełnie wyjątkowo) kilkunastoosobowe grupy badawcze tego typu, zarówno na uczelniach wyższych, jak i w pojedynczych instytutach PAN, to prowadzą one badania na bardzo wąskich wycinkach szerokiego spektrum zagadnień wchodzących w zakres współczesnej ekologii. Tymczasem światowa ekologia rozwija niezmiernie istotne, z punktu widzenia zarówno badań podstawowych jak i aplikacyjnych, kierunki badań – dość wymienić szeroko rozumianą ekologię zaburzeń i katastrof, ekologię populacyjną i metapopulacyjną (z użyciem technik molekularnych), ekofizjologię oraz bardzo wiele innych kierunków z modelowaniem ekologicznych skutków zmian środowiskowych (np. ocieplenia klimatu).

Wszystkie te okoliczności sprawiają, że niepokoi fakt najpierw marginalizacji, a potem likwidacji tak ważnej placówki Polskiej Akademii Nauk, i to w sytuacji, kiedy wszystkie przesłanki, płynące zarówno z pola nauk podstawowych, kierunków aplikacyjnych, jak i szeroko rozumianej gospodarki środowiskiem przyrodniczym, przemawiają za rozwojem tej dziedziny. Trudno sobie dziś wyobrazić szeroko pojęte rolnictwo, leśnictwo, gospodarkę surowcową, planowanie przestrzenne, ochronę tożsamości przyrodniczo-kulturowej, gospodarowanie krajobrazem, turystykę i rekreację oraz wiele innych, bez poważnego zaplecza w formie centralnej placówki naukowej rozwijającej szerokie spektrum badań w ramach nowoczesnej ekologii i szeroko pojętych badań środowiskowych. Nie znaczy to, że samo środowisko ekologów nie ponosi poważnej winy za zaistniały stan rzeczy, oraz że nie było powodów skłaniających do poważnych reform Instytutu Ekologii PAN. Rzecz w tym, że kolejno podejmowane kroki mające być sposobem wyrażania owej troski, prowadziły do skutków przeciwnych niż oczekiwane (zamiast wzmocnienia, likwidacja Instytutu).

W związku z powyższym, zwracam się do Pana Prezydenta w imieniu wszystkich krajowych ośrodków akademickich reprezentowanych w Komitecie Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk z prośbą i gorącym apelem o podjęcie poważnej debaty w tym względzie i podjęcie decyzji przywracającej ekologii należne miejsce w łonie Polskiej Akademii Nauk, a także w placówkach uczelnianych.

W imieniu Komitetu Ochrony Przyrody PAN

Prof. dr hab. Zbigniew Mirek

Przewodniczący Komitetu

Adresaci:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Władze Polskiej Akademii Nauk